

mgr Magdalena Skóra
Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy im UNICEF w Słupsku

Amerykański poeta Walt Whitman pisał:
*"Było sobie raz dziecko, które co dzień przed siebie napróżd szło
i ledwie wzrok podniosło na rzecz, jaką, już przemieniało się w nią.
I rzecz ta częstą się jego stawała, na cały dzień, lub na część dnia.
Albo na lat wiele, na długie lat okresy".*

W moich oczach - praca z dzieckiem niewidomym

Większość z nas uważa, że zmysł wzroku jest najważniejszym zmysłem człowieka. Osobę, które nie widzi od urodzenia lub utraciła wzrok przed piątym rokiem życia, czyli nie pamięta tego co widziała nazywamy osobą niewidomą. Brak lub utrata wzroku niesie za sobą dla człowieka wiele sytuacji stresujących. Życie człowieka jest jednym wielkim ograniczeniem poznawczym otoczenia i ograniczeniem potrzeb (osobistych, uczuciowych, orientacyjnych i społecznych).

Istotna w pracy z dzieckiem niewidomym jest świadomość, że wzroku (niestety) nie przywrócimy, ale przy odpowiednim działaniu, rewalidacji, terapii, prowadzącej do pewnego rodzaju usamodzielnienia osoby niewidomej, możemy pomóc dziecku i jego rodzinie.

Celem naszego działania jest skupienie się na tym, co dziecko posiada i rozwijać to, aby następnie móc kompensować niedobór zmysłu wzroku, praca nad czuciem głębokim, równowagą i dotykiem oraz przygotowanie odpowiednich bodźców.

Bardzo ważne jest zaplanowanie poszczególnych kroków interwencji tyflopedagogicznej. Podstawą do opracowania takiego planu jest diagnoza lekarza okulisty i diagnoza psychologiczno - pedagogiczna, po zapoznaniu się z którą mamy wiedzę na temat rodzaju schorzenia, stopnia i przyczyny utraty wzroku, a także poziomu inteligencji, zachowań dziecka w różnych sytuacjach. Zanim rozpoczniemy nasze oddziaływania musimy wiedzieć jak dziecko funkcjonuje w określonych sferach aktywności życiowej, dlatego powinniśmy przeprowadzić wywiad z rodzicami dziecka i obserwację dziecka w warunkach domowych. Obserwujemy u wychowanka na przykład: uśmiech, rumieniec, ruch ciała, wokalizę, mimikę twarzy, stosunek i reakcje na ludzi, zmiana oddechu, zakres ruchu rąk przy działaniu.

Kiedy rozpoczynamy konkretną interwencję tyflopedagogiczną stosujemy określone zasady pracy z dzieckiem niewidomym. Po pierwsze próbujemy nawiązać kontakt z dzieckiem poprzez dotyk (głaskanie, kołysanie, przytulanie), wykorzystujemy mimowolne ruchy dziecka. Po drugie zawsze reagujemy na najmniejszą nawet aktywność dziecka i wzmacniamy bodźce, które ją wywołały, ogólnie wzmacniamy bodźce. Zawsze stymulujemy dziecko przy czynnościach dnia codziennego. Podstawą w pracy z dzieckiem niewidomym jest zasada, że ćwiczenia rozpoczynamy od miejsca znanego dla dzieci. Masaż powinien być powolny i płynny najlepiej przy muzyce. Najczęściej stosujemy ćwiczenia w zakresie schematów własnego ciała.

Wśród metod, które stosujemy w celu kształtowania sprawnych zmysłów u dzieci niewidomych należy wyróżnić:

- metody organizowania małej przestrzeni - wokół dziecka,
- masaż z użyciem zróżnicowanych dotykowo powierzchni,
- stosowanie folii termicznej, frotek z dzwoneczkami na przeguby rąk i nóg oraz odpowiednio podwieszanych zabawek dźwiękowych do coraz bardziej celowego trącania rękami i nogami,
- wspólna zabawa ciałem dziecka, ciałem dorosłego i przedmiotami używanymi w czasie interakcji,
- zabawy paluszkowe, kontaktowe i ruchowe w bliskim kontakcie fizycznym z dzieckiem,
- wprowadzanie sygnałów zapowiadających,
- wprowadzanie symboli przedmiotowych zapowiadających poszczególne sytuacje i czynności,
- metoda ruchu rozwijającego Veroniki Sherborne,
- elementy ćwiczeń metodą Knilla,
- metoda stolika podświetlanego.

Na pewnym etapie naszej pracy powinniśmy ocenić skuteczność naszego postępowania, aby móc zweryfikować sposób realizacji działań zawartych w planie pracy, czyli oceniamy to nad czym chcemy pracować, płynność wykonania zadania, liczba błędów, oceniamy podatność na czynniki rozpraszające uwagę, oceniamy czy w nowych sytuacjach potrafi rozwiązać zadanie, oceniamy reakcje na porażkę, znajdowanie innych rozwiązań, oceniamy długość koncentracji na zadaniu, stosunek emocjonalny do zadania, czy konieczna jest obecność dorosłego przy wykonywaniu działań. Po przeprowadzonej ewaluacji i świadomości naszej pracy (naszych efektów) wprowadzamy (bądź nie) zmiany i pracujemy dalej.

Jak w każdej pracy, tak i w pracy z dzieckiem niewidomym możemy napotkać problemy:

- występowanie stereotypii w tym blindyzmów (trzepotanie rąk, podskakiwanie, skulenie, pocieranie gałek ocznych, kiwanie się do przodu i tyłu itp.),
- utrudniony proces uczenia się (brak wzroku – powoduje, że nie mamy konkretnego desygnatu do pojęć - kolory, dym, perspektywa; mniej ruchu; brak dostatecznej ilości motywacji do eksploracji – badania otoczenia; dziecko jest bardziej narażone na negatywne emocje związane z sytuacjami nieznanymi),
- orientacja w nowej przestrzeni,
- problemy w komunikacji interpersonalnej,
- problemy w procesie uspołeczniania,
- problem doboru „zabawek” – lepiej podawać dziecku prawdziwe przedmioty niż miniaturki
- problem z ograniczonym dostępem do informacji na temat świata
- problem z kontrolowaniem procesów zachodzących w świecie (jeśli nie dotknę, to nie będę wiedział, że coś jest),
- nieharmonijny, skokowy rozwój.

Na efektywną pracę z dzieckiem niewidomym wpływa to wszystko, co dziecko otacza. To kim dziecko się stanie będzie zależało od tego, jakie przeżycia zgromadzi sam, a jakie dostanie od nas.